



Sygn. akt I USKP 123/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania ubezwłasnowolnionego P. W. (w którego imieniu działa opiekun prawny P. W.1)
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Krakowie
o rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 października 2022 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt III AUa 1694/19,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2019 r. zmienił zaskarżoną przez wnioskodawcę P. W. decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Krakowie z dnia 9 marca 2018 r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do renty socjalnej od dnia 1 kwietnia 2018 r. na stałe (pkt I)

oraz oddalił odwołanie od decyzji z dnia 26 lutego 2018 r. odmawiającej wnioskodawcy prawa do renty rodzinnej.

Sąd Okręgowy wskazał jako okoliczności niesporne, że wnioskodawca, urodzony 12 lutego 1977 r., posiadający wykształcenie podstawowe, w okresie od dnia 1 października 2003 r. do dnia 31 marca 2018 r. otrzymywał rentę socjalną przyznaną mu na stałe decyzją z dnia 1 grudnia 1999 r. Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w K. (dalej jako MOPS). W orzeczeniu tym stwierdzono, że jego niezdolność do pracy powstała przed 18 rokiem życia. Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w dniu 8 listopada 1999 r. zaliczył wnioskodawcę na stałe do znacznego stopnia niepełnosprawności, przyjmując, że ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od lipca 1999 r. Od 1999 r. wnioskodawca jest całkowicie ubezwłasnowolniony.

W sprawie ustalono, że u wnioskodawcy rozpoznano schizofrenię paranoidalną oraz uzależnienie od środków psychoaktywnych, aktualnie w fazie długoletniej abstynencji. Jest on całkowicie niezdolny do pracy oraz do samodzielnej egzystencji na okres 3 lat, całkowita niezdolność do pracy istnieje od dnia 3 maja 1996 r. (data pierwszej hospitalizacji psychiatrycznej). Brak jest podstaw do stwierdzenia, aby całkowita niezdolność do pracy powstała przed 16 rokiem życia, jak i do czasu ukończenia nauki szkolnej. Obecnie stwierdzona całkowita niezdolność do pracy ma związek z całkowitą niezdolnością do pracy, która była podstawą do pobierania przez wnioskodawcę renty socjalnej w okresie od 2003 r. do dnia 31 marca 2018 r. Z dokumentacji medycznej wynika, że od 1994 r. wnioskodawca nadużywał substancji psychoaktywnych, głównie opiatów stosowanych dożylnie, z cechami wskazującymi na uzależnienie. W okresie od dnia 18 kwietnia do dnia 3 maja 1996 r. był hospitalizowany w Klinice w K. z powodu żółtaczki zakaźnej typu „B”. Stwierdzono obecność wirusa zapalenia wątroby typu C. Podczas hospitalizacji, po włączeniu do leczenia sterydów, wystąpiły objawy ostrej psychozy z tendencjami samobójczymi. W związku z tym w dniu 3 maja 1996 r. wnioskodawca został przyjęty do Oddziału Zakaźnego Szpitala, gdzie po włączeniu do leczenia neuroleptyków uzyskano ustąpienie objawów wytwórczych. W zaświadczeniu wydanym przez lekarza psychiatrę w dniu 21 sierpnia 1996 r. odnotowano rozpoznanie psychozy egzogennej.

Od 1997 r. wnioskodawca był leczony z rozpoznaniem schizofrenii urojeniowej. W 1999 r. został całkowicie ubezwłasnowolniony. Z wywiadu wynika, że kilkakrotnie przebył leczenie odwykowe, od około 10 lat zachowuje abstynencję od narkotyków. Od tego czasu osiemnaście razy był hospitalizowany psychiatrycznie w Szpitalu im. w K z rozpoznaniem schizofrenii urojeniowej, najczęściej z powodu zaostrzenia procesu psychotycznego na skutek przerywania farmakoterapii. Przejawiał zachowania agresywne wobec otoczenia. Od dnia 11 czerwca 2018 r. po raz kolejny objęty został hospitalizacją psychiatryczną, sam zgłosił się do szpitala z powodu pogorszenia samopoczucia, nawrotu objawów psychotycznych. Częste hospitalizacje psychiatryczne początkowo spowodowane były samowolnym odstawieniem leków psychotropowych. W ostatnim okresie występują zaostrzenia objawów psychotycznych, mimo systematycznego leczenia ambulatoryjnego. Aktualnie w obrazie psychopatologicznym dominują objawy negatywne procesu schizofrenicznego z nasilonymi zaburzeniami funkcjonowania psychospołecznego: izolacja, spadek aktywności, wycofanie z relacji społecznych, dziwaczność i nieprzewidywalność zachowania, bezkrytycyzm co do stanu zdrowia powodujące, iż wnioskodawca jest nadal całkowicie niezdolny do pracy oraz niezdolny do samodzielnej egzystencji na okres 3 lat, wymaga opieki i nadzoru przy zaspakajaniu podstawowych potrzeb dnia codziennego, ma objawy psychozy.

Wnioskodawca ukończył jedynie szkołę podstawową. W latach 1992–1994 uczęszczał do Zespołu Szkół nr [...] w K. Decyzją z dnia 24 stycznia 1994 r. został skreślony z listy uczniów. W okresie od dnia 1 września 1994 r. do dnia 25 stycznia 1995 r. uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących im. w K., gdzie został skreślony z listy uczniów w dniu 25 stycznia 1995 r. Ukończył 18 rok życia w dniu 12 lutego 1995 r., nie kontynuując dalszej nauki w szkole.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy odwołując się do treści art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 240) uznał odwołanie za uzasadnione co do decyzji z dnia 9 marca 2018 r. odmawiającej przyznania wnioskodawcy prawa do renty socjalnej, ponieważ powołani w sprawie biegli psychiatrzy stwierdzili, że jest on nadal całkowicie niezdolny do pracy oraz do samodzielnej egzystencji na okres 3 lat, a całkowita niezdolność do pracy istnieje od dnia 3 maja 1996 r. (data pierwszej

hospitalizacji psychiatrycznej)). Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z treścią art. 26 ust. 2 ustawy o rencie socjalnej orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, orzeczenia lekarza orzecznika o niezdolności do pracy oraz orzeczenia komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia o zaliczeniu do jednej z grup inwalidów, wydane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (tj. o rencie socjalnej) i uprawniające do renty socjalnej na podstawie ustawy o pomocy społecznej, stanowią podstawę do przyznania renty socjalnej na podstawie niniejszej ustawy przez okres, na który zostały wydane, z uwzględnieniem art. 4 ust. 3. Przepis art. 26 ust. 3 ustawy stanowi zaś, że orzeczenia o stopniu niepełnosprawności oraz orzeczenia komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia o zaliczeniu do jednej z grup inwalidów wydane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy uprawniające do renty socjalnej na podstawie ustawy o pomocy społecznej są traktowane na równi z orzeczeniami lekarza orzecznika. Wnioskodawca w okresie od dnia 1 października 2003 r. do dnia 31 marca 2018 r. pobierał rentę socjalną przyznaną mu na stałe przez MOPS na mocy decyzji z dnia 1 grudnia 1999 r. W orzeczeniu tym stwierdzono, że niezdolność do pracy powstała przed 18 rokiem życia. W kontekście art. 26 ust. 2 ustawy o rencie socjalnej, treść tego orzeczenia bezsprzecznie wiąże organ rentowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego wnioskodawca nie spełnił natomiast przesłanek z art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504) warunkujących przyznanie mu renty rodzinnej po zmarłej matce. Postępowanie dowodowe wykazało, że całkowita niezdolność do pracy nie powstała w okresie uczęszczania przez niego do szkoły (art. 68 ust. 1 pkt. 1 i 2).

Wnioskodawca zaskarżył apelacją wyrok Sądu Okręgowego w zakresie oddalającym odwołanie od decyzji odmawiającej mu prawa do renty rodzinnej.

Sąd Apelacyjny w Krakowie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 4 marca 2020 r. oddalił apelację, przyjmując, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej.

Sąd Apelacyjny przypomniał, że sporna w sprawie nie była kwestia istnienia całkowitej niezdolności do pracy wnioskodawcy, ale data jej powstania. Przyznanie renty rodzinnej mogłoby nastąpić w sytuacji, gdyby całkowita niezdolność do pracy

powstała najpóźniej do ukończenia przez wnioskodawcę nauki, tj. do dnia 25 stycznia 1995 r. W tej kwestii Sąd Apelacyjny podniósł, że opinie co do daty powstania całkowitej niezdolności do pracy wydało dwóch niezależnych biegłych lekarzy psychiatrów, są one zbieżne co do argumentacji i wniosku końcowego, iż wnioskodawca stał się całkowicie niezdolny do pracy w maju 1996 r. Obie biegłe jednoznacznie przyjęły powstanie całkowitej niezdolności do pracy w trakcie pierwszej hospitalizacji psychiatrycznej wnioskodawcy, tj. 3 maja 1996 r., nie stwierdzając powstania tej niezdolności w okresie wcześniejszym. Wprawdzie z przedłożonej dokumentacji medycznej - z kart informacyjnych leczenia szpitalnego w latach 1993-1995 - wynika, że był on leczony z powodu używania środków psychoaktywnych na oddziałach toksykologii z powodu zatrucia lekami, jednak nie było to podstawą uznania całkowitej niezdolności do pracy. Wnioskodawca powoływał się na zaświadczenie lekarskie ze Szpitala im. [...] w K. z dnia 3 sierpnia 2018 r., w którym wskazano, że „należałoby przyjąć, że w wieku 16 lat pacjent już przejawiał zaburzenia psychiczne wymagające leczenia psychiatrycznego. Należy przypuszczać, że podejmowane próby samobójcze, zaburzenia zachowania były zwiastunem choroby psychicznej - schizofrenii urojeniowej”. Jednak z treści tego zaświadczenia lekarskiego nie sposób wywieść, że w wieku 16 lat wnioskodawca był całkowicie niezdolny do pracy z powodu choroby psychicznej. Sąd Apelacyjny podkreślił, że dokumentacja lekarska z leczenia szpitalnego w latach 1993-1995 była badana przez biegłych lekarzy psychiatrów, zapoznawali się oni z aktami sprawy, w tym z opisywanym powyżej zaświadczeniem. W zaświadczeniu tym wprawdzie zwrócono uwagę na zaburzenia psychiczne wymagające leczenia psychiatrycznego, co miało być zwiastunem choroby psychicznej, ale w żaden sposób nie wynika z tego zaświadczenia, aby wnioskodawca w wieku 16 lat był chory psychicznie. Biegli psychiatrzy jednoznacznie ocenili zapisy w dokumentacji medycznej jako nieskutkujące uznaniem, że wówczas wnioskodawca był chory psychicznie. W szczególności z karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia 27 maja 1994 r. wynika, że został on wypisany do domu ze skierowaniem do Ośrodka Interwencji Kryzysowej, uznano brak wskazań do hospitalizacji psychiatrycznej. Zwrócono uwagę na potrzebę kontaktu z Poradnią Uzależnień Lekowych. Wnioskodawcy wydano wówczas kopię wyniku badania psychiatrycznego

niewskazującego na potrzebę leczenia psychiatrycznego. Z kolei z karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia 3 czerwca 1994 r. wynika, że został on wypisany z zaleceniem zgłoszenia się do Ośrodka Terapii Kryzysowej i Poradni Uzależnień Lekowych, nie stwierdzono też podstaw do leczenia psychiatrycznego. Kolejna hospitalizacja miała miejsce w maju 1996 r., od której to daty dopiero obie biegłe sądowe z zakresu psychiatrii uznały całkowitą niezdolność do pracy wnioskodawcy z powodu choroby psychicznej. Według Sądu Apelacyjnego nie sposób uznać na podstawie powołanych w apelacji zaświadczeń, że choroba psychiczna powodowała całkowitą niezdolnością do pracy wnioskodawcy od 1994 r. Z zaświadczeń tych wynika jedynie, że wnioskodawca był uzależniony od środków psychoaktywnych, opiatów i amfetaminy. To, że w piśmie z Archiwum Urzędu Miasta K. odnotowano, że do 1995 r. był on pacjentem Poradni [...], nie wskazuje na jego chorobę psychiczną i powstanie całkowitej niezdolności do pracy w trakcie nauki w szkole. Opinie biegłych jednoznacznie w tym zakresie przyjmują, że stosowanie środków psychoaktywnych nie stanowi przesłanki do uznania całkowitej niezdolności do pracy. Opinia biegłej I. O. odnosi się także do orzeczenia Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności z dnia 8 listopada 1999 r., w którym odnotowano, iż znaczny stopień niepełnosprawności wnioskodawcy datuje się dopiero od lipca 1999 r. Stwierdzenie, że niepełnosprawność wnioskodawcy istniała przed 18 rokiem życia, wynikało wedle biegłej z istnienia jego uzależnienia (narkomanii), co nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem, iż by on w tej dacie całkowicie niezdolny do pracy. We wcześniejszej dokumentacji z leczenia nie odnotowano symptomów choroby psychicznej, których nasilenie skutkowałoby powstaniem całkowitej niezdolności do pracy. Tym samym według Sądu Apelacyjnego dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodu z opinii biegłych w świetle art. 233 § 1 k.p.c. jest prawidłowa, a przeprowadzone w sprawie dowody były wystarczające do jednoznacznej oceny, że wnioskodawca nie stał się całkowicie niezdolny do pracy w okresach wymienionych w art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawca bezpodstawnie zarzucał w apelacji naruszenie art. 316 k.p.c., przez nieuwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji, że prawomocną decyzją MOPS z dnia 1 grudnia 1999 r., którą Sąd ten był

związany, przyznano mu prawo do renty socjalnej w związku z powstaniem całkowitej niezdolności do pracy w trakcie nauki przed ukończeniem 25 roku życia Sąd Apelacyjny stwierdził, że poza sporem pozostaje, iż w dniu 1 grudnia 1999 r. MOPS wydał decyzję o przyznaniu wnioskodawcy renty socjalnej na podstawie art. 27a ust. 2, 3 i 5 ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (jednolity tekst: Dz.U. Nr 64, poz. 414). W uzasadnieniu tej decyzji powołano się na orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 8 listopada 1999 r., wskazując, że świadczeniobiorca posiada ustalony znaczny stopień niepełnosprawności, trwale a niepełnosprawność powstała przed 18 rokiem życia. Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w K. orzeczeniem z dnia 8 listopada 1999 r. zaliczył bowiem wnioskodawcę do znacznego stopnia niepełnosprawności, datowanego od lipca 1999 r. Oznacza to, że znaczny stopień niepełnosprawności stwierdzono od lipca 1999 r., a wydane w tym zakresie orzeczenie było następnie podstawą wydania decyzji MOPS o przyznaniu wnioskodawcy renty socjalnej.

Odwołując się do orzecznictwa Sąd Apelacyjny podniósł, że stwierdzenie stopnia niepełnosprawności nie jest tożsame ze stwierdzeniem niezdolności do pracy. Wydana decyzja administracyjna o ustaleniu znacznego stopnia niepełnosprawności ustala powstanie tego stopnia niepełnosprawności na lipiec 1999 r., przyjmując jedynie istnienie samej niepełnosprawności przed 18 rokiem życia, co stanowiło przesłankę do przyznania wnioskodawcy renty socjalnej. Brak jest natomiast podstaw do uznania, że wnioskodawca stał się całkowicie niezdolny do pracy w okresach, o których stanowi art. 68 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy emerytalnej.

Pełnomocnik ustanowiony przez P. W.1 działającego imieniem ubezwłasnowolnionego wnioskodawcy P. W. zaskarżył w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania.

W podstawach skargi kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy oraz przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1) art. 316 k.p.c., przez nieuwzględnienie całości materiału dowodowego zebranego w sprawie i bezpodstawne oparcie ustaleń co do prawa do renty

rodzinnej jedynie na części materiału dowodowego, z pominięciem okoliczności, że prawomocną decyzją z dnia 1 grudnia 1999 r., którą Sąd był związany, przyznano skarżącemu prawo do renty socjalnej w związku z powstaniem całkowitej niezdolności do pracy w trakcie nauki przed ukończeniem 25 roku życia, a wobec tego skoro niezdolność do pracy powstała wcześniej, aniżeli w dacie, którą w swoich opiniach sądowych wskazały biegłe, przysługuje skarżącemu prawo do renty rodzinnej;

2) art. 26 ust. 3 ustawy o rencie socjalnej, przez błędną wykładnię i przyjęcie, że orzeczenie o stopniu niepełnosprawności wydane przed dniem wejścia w życie ustawy o rencie socjalnej, które uprawniało do renty socjalnej na podstawie ustawy o pomocy społecznej nie jest równoważne z orzeczeniami lekarzy orzeczników ZUS w zakresie orzekania o całkowitej niezdolności do pracy, podczas gdy prawidłowym na gruncie rozpoznawanej sprawy jest przyjęcie, że orzeczenie Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności, zaliczające skarżącego do znacznego stopnia niepełnosprawności, w oparciu o które przyznano mu następnie na mocy decyzji MOPS prawo do renty socjalnej, powinno być traktowane jak orzeczenie lekarza orzecznika stwierdzające istnienie całkowitej niezdolności do pracy;

3) art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. 2021 r., poz. 573 ze zm.) przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że niepełnosprawność w stopniu znacznym nie jest traktowana na równi z orzeczeniem całkowitej niezdolności do pracy, podczas gdy przy ocenie niezdolności do pracy nieodzowne jest, uwzględnienie stopnia niepełnosprawności, który winien być uznany w tej sprawie jako tożsamy z całkowitą niezdolnością do pracy;

4) art. 68 ust. 1 pkt 3 w związku z pkt 2 ustawy emerytalnej, przez jego niezastosowanie i nieprzyznanie skarżącemu prawa do renty rodzinnej, pomimo spełnienia przesłanek, od których ustawodawca uzależnia to prawo.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów. Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 316 k.p.c. wypełniającego drugą podstawę kasacyjną (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), zgodnie z którym po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy (§ 1), to przepis ten wyraża jedną z podstawowych zasad orzekania, nakazując sądowi uwzględnienie stanu faktycznego i prawnego (stanu rzeczy) istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, a zatem także ewentualnych zmian, do których doszło w tej mierze w toku postępowania, włącznie z postępowaniem apelacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2017 r., II CSK 178/17, LEX nr 2372553 czy wyrok z dnia 10 stycznia 2020 r., I CSK 552/18, LEX nr 2785113). Zarzucając naruszenie tego przepisu skarżący powinien zatem wykazać, że sąd błędnie oparł rozstrzygnięcie na faktach aktualnych w innym czasie - poprzedzającym lub następującym po zamknięciu rozprawy, względnie na nieobowiązujących w chwili zamknięcia rozprawy normach prawnych. Ustanowiona w art. 316 § 1 k.p.c. zasada aktualności orzekania nie dotyczy natomiast kompletności lub prawidłowości poszczególnych ustaleń faktycznych dokonywanych przez sądy *meriti*. Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że zakresem art. 316 § 1 k.p.c. nie jest objęte pominięcie przez sąd drugiej instancji przy ocenie żądania części materiału dowodowego (art. 382 k.p.c.; zob. wyroki z dnia 5 września 2001 r., I CKN 179/99, OSNC 2002 nr 4, poz. 54; z dnia 5 listopada 2009 r., II UK 102/09, LEX nr 574539; z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444). O naruszeniu art. 316 k.p.c. można byłoby więc mówić wówczas, gdyby wydając orzeczenie sąd drugiej instancji nie uwzględnił zmiany stanu faktycznego lub prawnego w toku postępowania apelacyjnego, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca. Ponadto, wbrew odmiennemu twierdzeniu skarżącego Sąd Apelacyjny uwzględnił powoływaną przez niego okoliczność, że w dniu 1 grudnia 1999 r. MOPS w K. wydał decyzję o przyznaniu skarżącemu renty socjalnej na podstawie art. 27a ust. 2, 3 i 5 ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej, w uzasadnieniu której to decyzji powołano się na orzeczenie Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności stwierdzające

znaczny stopień niepełnosprawności, trwale od lipca 1999 r. oraz że niepełnosprawność skarżącego powstała przed 18 rokiem życia oraz obszernie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do podniesionego w tej kwestii w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 316 § 1 k.p.c.

W ustalonym przez Sady obu instancji stanie faktycznym sprawy, którym Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) bezzasadne są też zarzuty naruszenia prawa materialnego. Skarżący zarzuca błędną wykładnię art. 26 ust. 3 ustawy o rencie socjalnej, zgodnie z którym orzeczenia o stopniu niepełnosprawności oraz orzeczenia komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia o zaliczeniu do jednej z grup inwalidów wydane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy uprawniające do renty socjalnej na podstawie ustawy o pomocy społecznej są traktowane na równi z orzeczeniami lekarza orzecznika i przyjęcie, że orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności wydane przed dniem wejścia w życie ustawy o rencie socjalnej, które uprawniało go do renty socjalnej na podstawie ustawy o pomocy społecznej nie jest równoważne z orzeczeniami lekarzy orzeczników ZUS w zakresie orzekania o całkowitej niezdolności do pracy. Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że zgodnie z art. 27a ust. 1 nieobowiązującej już ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej - na podstawie, której przyznano w 1999 r. skarżącemu prawo do renty socjalnej - renta socjalna przysługiwała osobie pełnoletniej, całkowicie niezdolnej do pracy z powodu inwalidztwa powstałego przed ukończeniem 18 roku życia, niezależnie od dochodu, z zastrzeżeniem ust. 5 (zastrzeżenie dotyczyło pozbawienia renty socjalnej za miesiąc, w którym osoba, której przysługiwała renta, osiągnęła wynagrodzenie z tytułu pracy przekraczające wysokości renty socjalnej). Z kolei art. 27a ust. 2 tej ustawy stanowił, że prawo do renty socjalnej przysługiwało osobie całkowicie niezdolnej do pracy z powodu inwalidztwa powstałego w trakcie nauki w szkole ponadpodstawowej lub w szkole wyższej, przed ukończeniem 25 roku życia, a także w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej, niezależnie od dochodu, z zastrzeżeniem ust. 5. Dla potrzeb ustawy o pomocy społecznej zdefiniowano w tej ustawie pojęcie „całkowita niezdolności do pracy”.

W pierwotnym brzmieniu art. 2a pkt 4 ustawy o pomocy społecznej - dodany do ustawy o pomocy społecznej ustawą z dnia 14 czerwca 1996 r. o zmianie

ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz.U. Nr 100, poz. 459) -, który zawierał definicję pojęcia „niezdolności do pracy z tytułu inwalidztwa”, stanowił, że jest to inwalidztwo zgodnie z przepisami o zaopatrzeniu pracowników i ich rodzin. Przepisem tym był art. 23 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. Nr 40, poz. 267), który w brzmieniu obowiązującym przed 1 września 1997 r., przez „inwalidę” rozumiał osobę częściowo lub całkowicie niezdolną do wykonywania zatrudnienia z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu. Art. 2a pkt 4 ustawy o pomocy społecznej został zmieniony z dniem 8 sierpnia 1997 r. ustawą z dnia 27 czerwca 1997 r. o zmianie ustawy o zasiłkach rodzinnych i pielęgnacyjnych oraz o zmianie innych ustaw (Dz.U. Nr 93, poz. 569), w ten sposób, że pojęcie „niezdolności do pracy z tytułu inwalidztwa” zastąpiono pojęciem „całkowitej niezdolności do pracy”, którą zdefiniowano jako „całkowitą niezdolność do pracy w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz stopień znaczny lub umiarkowany niepełnosprawności w rozumieniu przepisów o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych”. Zgodnie ze zmienionym art. 23 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (zmiana z dnia 1 września 1997 r. dokonana ustawą z dnia 28 czerwca 1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym; Dz.U. Nr 100, poz. 461), jako osobę całkowicie niezdolną do pracy rozumiano osobę, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy (art. 23 ust. 2). Przy czym w art. 24 ust. 4 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin wskazano, że zachowanie zdolności do pracy w warunkach specjalnych, określonych w przepisach o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych, nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Natomiast „stopień znaczny niepełnosprawności” w rozumieniu przepisów ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oznaczał sytuację, w której osoba mająca naruszoną sprawność organizmu była: 1) niezdolna do podjęcia pracy, 2) zdolna do wykonywania zatrudnienia w zakładzie pracy chronionej albo w zakładzie aktywizacji zawodowej – wymagająca niezbędnej w celu pełnienia ról społecznych stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej

osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji (art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych; Dz.U. z 1997 r. Nr 123, poz. 776, ze zm. – wersja obowiązująca w okresie od 9 września 1997 r. do 1 lutego 2003 r.). Przepis art. 2a pkt 4 ustawy o pomocy społecznej został ponownie zmieniony ustawą z dnia 18 lutego 2000 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 19, poz. 238), ze skutkiem od dnia 1 stycznia 2000 r. Pojęcie „całkowitej niezdolności do pracy” zdefiniowano wówczas jako „całkowitą niezdolność do pracy w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych albo posiadanie znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności w rozumieniu przepisów o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych”.

Z wykładni językowej art. 27a ust. 1 ustawy o pomocy społecznej jednoznacznie wynika, że w przypadku renty socjalnej przyczyną powstania całkowitej niezdolności do pracy miało być inwalidztwo, przy czym inwalidztwo (a nie jak zarzuca skarżący całkowita niezdolności do pracy) powinno powstać przed: ukończeniem 18 roku życia (ust. 1) albo w trakcie nauki w szkole ponadpodstawowej lub w szkole wyższej, przed ukończeniem 25 roku życia, albo w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej (ust. 2). Renta socjalna jest świadczeniem dla osób całkowicie niezdolnych do pracy z powodu inwalidztwa powstałego w okresie do 18 roku życia, które nie mogą nabyć prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 r., II UZP 4/06, OSNP 2006 nr 21-23, poz. 334). Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale składu 7 sędziów z dnia 16 listopada 1998 r., OPS 12/98 (ONSA 199 nr 1, poz. 11) wyraził pogląd, że prawo do renty socjalnej, o której mowa w art. 27a ust. 1 ustawy o pomocy społecznej, zależy od dwóch warunków: całkowitej niezdolności do pracy oraz związku między tą niezdolnością a inwalidztwem powstałym przed ukończeniem 18 roku życia. Podkreślono, że ustawodawca prawa tego nie uzależnił od dodatkowego warunku polegającego na tym, że stopień inwalidztwa powinien już przed ukończeniem 18 roku życia uzasadniać zaliczenie osoby nim dotkniętej do I lub II grupy inwalidzkiej. W efekcie

przyjęto, że osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy przysługuje renta socjalna na podstawie art. 27a ust. 1 ustawy o pomocy społecznej także wówczas, gdy inwalidztwo tej osoby, powstałe przed ukończeniem przez nią 18 roku życia, dopiero po ukończeniu tego wieku osiągnęło stopień powodujący całkowitą niezdolność do pracy. Na tę właśnie okoliczność zwracał uwagę Sąd Apelacyjny wskazując, że przyznanie skarżącemu decyzją MOPS prawa do renty socjalnej na podstawie art. 27a ustawy o pomocy społecznej, przy uwzględnieniu wydanego w dniu 8 listopada 1999 r. orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, nie oznacza, że całkowita niezdolność do pracy powstała w okresach wymienionych w art. 68 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy emerytalnej.

Podsumowując, przedstawione powyżej regulacje prawne odnośnie do przesłanek przyznania prawa do renty socjalnej na podstawie nieobowiązującego już art. 27a ustawy o pomocy społecznej wskazują, że w ustawie o pomocy społecznej - w okresie kiedy wydana została decyzja MOPS o przyznaniu skarżącemu prawa do renty socjalnej - przez „całkowitą niezdolność do pracy” rozumiano całkowitą niezdolność do pracy w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz stopień znaczny lub umiarkowany niepełnosprawności w rozumieniu przepisów o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Z kolei poczynawszy od dnia 1 stycznia 2000 r., przez „całkowitą niezdolność do pracy” na potrzeby ustawy o pomocy społecznej rozumie się całkowitą niezdolność do pracy w myśl przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych albo posiadanie znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności w rozumieniu przepisów o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Wykładnia historyczno-porównawcza art. 2a pkt 4 ustawy o pomocy społecznej prowadzi więc do wniosku, że również przed 1 stycznia 2000 r. pojęcie „całkowitej niezdolności do pracy” na potrzeby prawa do renty socjalnej rozumiano szerzej niż pojęcie „całkowitej niezdolności do pracy” zdefiniowane w art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej do którego nawiązuje art. 68 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, ponieważ do nabycia prawa do renty socjalnej uprawniało również orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, a nie tylko orzeczenie lekarza orzecznika o całkowitej niezdolności do pracy.

Wniosek ten potwierdza również art. 26 ust. 3 ustawy o rencie socjalnej. Z przepisu tego wynika, że przed wejściem w życie tej ustawy (a więc w okresie obowiązywania ustawy o pomocy społecznej i jej art. 27a), do renty socjalnej uprawniały orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Nawet gdyby uznać, za skarżącym, że decyzja o przyznaniu mu renty socjalnej została wydana na podstawie art. 27a ust. 2 ustawy o pomocy społecznej - to jest ze względu na inwalidztwo, które powstało w trakcie nauki w szkole ponadpodstawowej lub w szkole wyższej, przed ukończeniem 25 roku życia, albo w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej - to oznacza jedynie, że w postępowaniu o przyznanie renty socjalnej ustalono, iż inwalidztwo (niepełnosprawność) skarżącego powstało w trakcie nauki w szkole ponadpodstawowej, ponadgimnazjalnej lub szkole wyższej, przed ukończeniem 25 roku życia.

Tymczasem przesłanką przyznania renty rodzinnej w myśl art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej jest powstanie całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu ustawy emerytalnej, z którą nie jest równoznaczny znaczny stopień niepełnosprawności. Nie ma zatem racji skarżący zarzucając naruszenie art. 3 ust. 1 pkt. 1 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych, przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że niepełnosprawność w stopniu znacznym nie jest traktowana na równi z orzeczeniem całkowitej niezdolności do pracy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że nie ma podstaw do przyjęcia, aby orzeczenia zaliczające do stopnia niepełnosprawności uznawać za równoznaczne z orzeczeniem lekarza orzecznika o niezdolności do pracy i jej stopniu bądź o niezdolności do samodzielnej egzystencji (zob. wyroki: z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 386/02, OSNAPiUS 2004 nr 12, poz. 213; z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03, OSNAPiUS 2004 nr 19, poz. 340; z dnia 12 stycznia 2005 r., I UK 102/04, LEX nr 589952; z dnia 4 marca 2008 r., II UK 130/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz.156; z dnia 11 marca 2008 r., II UK 138/07, LEX nr 846576; z dnia 11 marca 2008 r., I UK 286/07, OSNP 2009 nr 3-14, poz.178; z dnia 8 maja 2008 r., I UK 369/07, LEX nr 437368; z dnia 17 lutego 2009 r., I UK 233/08, LEX nr 736713; z dnia 12 marca 2014 r., II UK 360/13, LEX nr 1466628; z dnia 6 czerwca 2018 r., I UK 255/17, LEX nr 2508633; z dnia 20 czerwca 2018 r., I UK 162/17, LEX nr 2508618; z dnia 11 lutego 2021 r., II USKP

19/21, LEX nr 3119706; z dnia 29 września 2021 r., II USKP 68/21, OSNP 2020 nr 8, poz. 80; z dnia 30 września 2021 r., I USKP 80/21, niepubl.).

W przywołanych wyżej orzeczeniach Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że pojęcie „niepełnosprawności” jest szersze od pojęcia „niezdolności do pracy” – każda osoba niezdolna do pracy w rozumieniu ustawy emerytalnej jest osobą niepełnosprawną, ale nie każda osoba niepełnosprawna jest osobą niezdolną do pracy. Stąd na gruncie obowiązującego prawa nie ma podstaw do utożsamiania tych pojęć, względnie negowania występujących między nimi różnic (odmienna definicja legalna, odmienna procedura ustalania niezdolności pracy oraz orzekania o stopniu niepełnosprawności, odmienne organy orzekające o niezdolności do pracy, odpowiednio o stopniu niepełnosprawności). Ponadto nie można pominąć, że celem art. 26 ust. 3 ustawy o rencie socjalnej było zachowanie skutków prawnych orzeczeń o stopniu niepełnosprawności wydanych przed dniem 1 października 2003 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy o rencie socjalnej. Przepis ten ma charakter przepisu międzyczasowego i stwierdzenie, że wynika z tego przepisu związanie organu rentowego w postępowaniu o rentę rodzinną uregulowaną w ustawie emerytalnej, orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności uprawniającym do renty socjalnej na podstawie przepisów ustawy o pomocy społecznej, jest sprzeczne z jego celem. Nie da się również wyprowadzić na podstawie art. 5 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych związania organu rentowego w postępowaniu o rentę rodzinną decyzją o przyznaniu renty socjalnej na podstawie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, ponieważ tylko orzeczenia lekarza orzecznika ZUS o całkowitej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji są traktowane na równi z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności.

W ustalonym przez Sądy obu instancji stanie faktycznym sprawy na uwzględnienie nie zasługuje też zarzut naruszenia art. 68 ust. 1 pkt 3, zgodnie z którym dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2. Rozważając zasadność tego zarzutu należy mieć na względzie, że w art. 68 ust. 1 ustawy emerytalnej uregulowano sytuację

trzech grup dzieci i trzy sytuacje, w których powstaje ich uprawnienie do renty rodzinnej. Przede wszystkim są to dzieci, które w chwili osierocenia nie ukończyły 16-tego roku życia (art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy), dzieci osierocone po ukończeniu tego wieku, które nabywają prawo do renty po rodzicu w razie kontynuowania nauki w szkole do ukończenia tej nauki, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia (art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy), oraz osoby osierocone jako dorosłe, które nabywają prawo do renty rodzinnej, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresach, o których mowa w pkt 1 lub 2 (art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy). Dokonując wykładni art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej Sąd Najwyższy przyjmuje, że przewidziany w tym przepisie warunek nabycia prawa do renty rodzinnej bez względu na wiek jest spełniony, jeżeli - mimo całkowitej niezdolności do pracy powstałej przed 25-tym rokiem życia - dziecko zmierzało do ukończenia nauki (podejmowało takie starania, mimo przeszkód wynikających z jego stanu zdrowia). Za kontynuowanie nauki uznaje się bowiem niektóre usprawiedliwione przerwy w faktycznym jej pobieraniu. Dlatego prawo do renty rodzinnej przysługuje dziecku uczącemu się w szkole także w okresach przerw w nauce, jeżeli nauka jest następnie kontynuowana z intencją jej ukończenia zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2017 r., II UK 523/16, LEX nr 2427164 i powołane tam orzeczenia). W grę wchodzi wszelkie formy kształcenia w systemie stacjonarnym, zaocznym, wieczorowym i korespondencyjnym (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 września 2000 r., II UKN 699/99, OSNAPIUS 2002 nr 5, poz. 127 z aprobowaną glosą M. Skąpskiego; z dnia 13 stycznia 2006 r., I UK 155/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 368; z dnia 17 października 2006 r., II UK 73/06, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 325 i z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 207/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 74). Okres pobierania nauki pojmowany jest zaś szeroko, gdyż obejmuje nie tylko okres efektywnego uczestniczenia w zajęciach objętych programem nauczania, ale także okres wakacji, urlopu zdrowotnego dla ucznia szkoły średniej czy urlopu dziekańskiego dla studenta wyższej uczelni (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 r., II UKN 739/99, OSNAPIUS 2002 nr 9, poz. 215), jak również przerw w edukacji wynikających ze skreślenia z listy uczniów i ponownego przyjęcia w ich poczet (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1986 r., II URN 45/86, PiZS

1986 nr 10-11, s. 83; z dnia 3 października 2000 r., II UKN 739/99, OSNAPiUS 2002 nr 9, poz. 215 i z dnia 24 listopada 2004 r., I UK 3/04, OSNP 2005 nr 8, poz. 116). Za niewystarczające należy jednak uznać samo zapisanie się do szkoły lub na studia, jeżeli dziecko nie uczestniczy w żadnych zajęciach, nie pisze prac kontrolnych, nie uzyskuje zaliczeń i nie przystępuje do egzaminów, co ostatecznie powoduje skreślenia go z listy uczniów czy studentów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012 r., I UK 65/12, LEX nr 1231467; z dnia 3 sierpnia 2012 r., I UK 96/12, LEX nr 1226829; z dnia 13 maja 2014 r., I UK 414/13, OSNP 2015 nr 8, poz. 115). W wyroku z dnia 15 lipca 1999 r., II UKN 46/99 (OSNAPiUS 2000 nr 21, poz. 800) Sąd Najwyższy przyjął, że kryterium formalnym decydującym o statusie ucznia szkoły ponadpodstawowej jest wpisanie na listę uczniów szkoły, a ustaje ten status przez skreślenie z niej. Decydują o nim przepisy ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329). Sam zamiar kontynuowania nauki w nowej szkole, po ukończeniu nauki w stopniu podstawowym, nie jest wystarczający do nabycia statusu ucznia szkoły ponadpodstawowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2002 r., II UKN 70/01, LEX nr 1169968).

Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że skarżący ostatecznie utracił status ucznia szkoły z dniem 25 stycznia 1995 r. a do dnia 3 czerwca 1996 r., kiedy przyjęto powstanie całkowitej niezdolności do pracy nie podjął żadnych kroków celem dalszego kształcenia. W przeciwieństwie do przerwy mającej miejsce w okresie od dnia 21 stycznia 1994 r. do dnia 1 września 1994 r. nie był hospitalizowany z uwagi na uzależnienie od opiatów i alkoholu. Z opinii biegłych lekarzy nie wynika też, aby w tym okresie konieczne było jego leczenie psychiatryczne, co uniemożliwiałoby mu podjęcie nauki w jakiegokolwiek formie kształcenia, a istotne jest także, że nauka w przypadku skarżącego była obowiązkowa do 18 roku życia. Przesłanką nabycia prawa do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej nie jest sama choroba osoby ubiegającej się o rentę rodzinną (w tym choroba psychiczna), ani niepełnosprawność (nawet w stopniu znacznym, formalnie orzeczona przez organ stwierdzający niepełnosprawność), lecz całkowita niezdolność do pracy

(w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej) powstała w okresach ściśle uregulowanych w art. 68 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy emerytalnej.

Biorąc powyższe od uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną.

[as]